

Sygn. akt III AUa 2511/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Monika Kowalska (spr.) SSA Agata Pyjas - Luty
Protokolant:	st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **E. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy E. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt VI U 225/13

I. z m i e n i a zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje E. P. emeryturę od dnia 1 grudnia 2012 r.;

II. stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. na rzecz E. P. kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 2511/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie E. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 8 stycznia 2013 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury w wieku obniżonym, albowiem nie wykazał on 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca E. P., ur. (...), w okresie od dnia 5 sierpnia 1977 r. do dnia 28 lutego 1986 r. pracował w pełnym wymiarze czasu w (...) w K. na stanowisku kierowca samochodu ciężarowego i prowadził pojazdy marki (...) i (...) o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Wnioskodawca dostarczał materiały budowlane takie jak: kruszywo, piach, ziemia i kamień, które były wykorzystywane podczas budowy osiedli mieszkaniowych i hut w K. oraz w O., jak też transportował kamień wydobywany w kopalni w N. i w T.. W okresie od 2 listopada 1989 r. do 30 czerwca 1992 r. wnioskodawca był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Biurze (...) w O/W w K..

W ramach powyższego zatrudnienia przez pierwsze pół roku wnioskodawca przewoził samochodem marki (...) z plandeką o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony paszę z zakładów produkcyjnych w S., dostarczając ją do ferm w całym województwie (...). Do obowiązków wnioskodawcy należał też załadunek i rozładunek paszy, z tym, że przy odbiorze zwykle mu pomagano. Następnie wnioskodawcy zlecono kierowanie samochodem marki (...) typu (...) również o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, którym dostarczał drób i wyroby drobiarskie do punktów sprzedaży detalicznej m.in.: w K., S., S. oraz S.. Jednocześnie wnioskodawca realizował obowiązki konwojenta, gdyż musiał sam załadować towar i rozładować go w danym sklepie, dokonać jego zważenia, wystawić stosowne dokumenty oraz pobrać zapłatę. Nadto wnioskodawca wyjeżdżał w dłuższe trasy krajowe, przywożąc towary z zakładów mięsnych z P., K., J., E. i E., czy też jajka z fermy w N.. W dniu 20 listopada 2012 r. E. P. złożył wniosek o emeryturę. Na dzień

1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym łącznie: 27 lat, 2 miesiące i 2 dni, w tym 12 lat, 7 miesięcy i 21 dni pracy w szczególnych warunkach.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań świadków: M. M., A. M., J. M. i H. S. oraz zeznań wnioskodawcy, a także na podstawie akt osobowych wnioskodawcy z (...) w K. i dokumentów znajdujących się w akt rentowych..

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), podniósł w pierwszej kolejności, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i samego wnioskodawcy oraz dokumentów pracowniczych zasadnym było przyjęcie, iż w ramach zatrudnienia od dnia 5 sierpnia 1977 r. do dnia 28 lutego 1986 r. w (...) w K. wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę wskazaną w wykazie A, dział VIII, poz. 2, stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., ujętą jako prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Równocześnie w ocenie Sądu pierwszej instancji tego rodzaju kwalifikacji nie podlegał okres zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 2 listopada 1989 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. w (...) Biurze (...) w O/W w K., albowiem nie można było uznać, iż wnioskodawca - nawet biorąc pod uwagę, iż w ramach swoich obowiązków pracowniczych wykonywał również czynności zaliczane do prac w szczególnych warunkach w rozumieniu w/w przepisów - świadczył tę pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Sąd podniósł, że w spornym okresie wnioskodawca pracował nie tylko jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, ale wykonywał również czynności konwojenta, które nie miały charakteru marginalnego, albowiem prace związane z załadunkiem i rozładunkiem towaru, zważenie go, wystawienie dokumentów i pobranie zapłaty stanowiły istotną i czasochłonną część obowiązków pracowniczych wnioskodawcy. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że skoro na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymował się stażem pracy w warunkach szczególnych, wynoszącym jedynie 12 lat, 7 miesięcy i 21 dni, to tym samym nie spełniał wszystkich przesłanek przewidzianych w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, od których uzależnione jest nabycie prawa do emerytury, co uzasadniało oddalenie wywiedzionego przez niego odwołania na zasadzie art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ §1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca E. P., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, iż praca wnioskodawcy w (...)Biurze (...)w O/W w K. nie może zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych, albowiem była to praca kierowcy-konwojenta w sytuacji, gdy z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego Sąd winien wyciągnąć wniosek, iż praca w w/w przedsiębiorstwie była pracą w warunkach szczególnych oraz

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności, iż praca w charakterze kierowcy była przez wnioskodawcę wykonywana na terenie całego kraju, jak i poza jego granicami, co faktycznie powodowało, iż niejednokrotnie był on w tzw. trasie stale przez dobę i więcej, co przesądzało o tym, iż nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że wykonywał dodatkowo także czynności konwojenta, to z racji samej długości odbywanych podróży, praca w charakterze kierowcy była dla wnioskodawcy pracą stałą i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na zajmowanym stanowisku.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wnioskodawca wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości wywiedzionego odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, a także zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wywodów apelacji wnioskodawca zaakcentował, że choć Sąd Okręgowy nie kwestionował okoliczności wykonywania przez niego w okresie zatrudnienia w (...) Biurze (...) w O/W w K. od dnia 2 listopada 1989 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. pracy kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, to jednocześnie w sposób dowolny, tj. bez wnikliwego zbadania charakteru jego stosunku pracy w przedsiębiorstwie (...) w K., ustalił, iż nie wykonywał on tego rodzaju pracy stale w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W powyższym kontekście wnioskodawca podniósł, że nigdy w jego dokumentach pracowniczych zajmowane przez niego stanowisko pracy nie było opisywane jako kierowca - konwojent, a nadto czynności, które Sąd Okręgowy uznaje za czynności charakteryzujące konwojenta nie były tymi czynnościami, które w zatrudnieniu wnioskodawcy w przedsiębiorstwie (...) były przeważające, czy nawet równoważyły obowiązki wynikające z pracy kierowcy. Mając powyższe na uwadze wnioskodawca zauważył, iż dokonując przedmiotowych ustaleń Sąd Okręgowy utożsamiał zajmowane przez niego stanowisko pracy ze stanowiskiem pracy świadków J. M. i H. S., którzy choć faktycznie byli zatrudnieni w podobnym okresie w (...)Biurze (...) w O/W w K., to jednak nigdy nie wykonywali identycznej pracy z wnioskodawcą. Wnioskodawca podkreślił, że w przeciwieństwie do w/w świadków, których praca ograniczała się do terenu K., czynności rozładunku, załadunku czy wypełniania dokumentów wykonywał on jedynie sporadycznie, albowiem jego zadaniem było rozwożenie towaru po całej (...) i (...) Konkludując wnioskodawca uwypuklił, że istotą jego stosunku pracy było wykonywanie pracy kierowcy, wobec czego dodatkowe zadania miały w jego przypadku wyłącznie charakter marginalny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W niniejszej sprawie rozstrzygnięcia wymagało czy wnioskodawca E. P. spełnia przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), a w szczególności czy legitymuje się piętnastoletnim okresem pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu tej ustawy oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). W tym zakresie sporne pozostawało czy wnioskodawca, będąc zatrudniony od dnia 2 listopada 1989 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. w pełnym wymiarze czasu pracy w (...)Biurze (...) w O/W w K. wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

W powyższym kontekście w pierwszej kolejności godzi się zauważyć, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach czy w szczególnym charakterze powinno być stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze lub w świadectwie pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419). Oczywistym jest przy tym, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067). W konsekwencji powyższego w ramach postępowania sądowego Sąd ocenia zarówno zasadność odmowy wydania przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak i zasadność umieszczenia w świadectwie pracy wzmianki, że pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych (§ 2 ust. 2 w/w rozporządzenia; zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439). Jednocześnie podkreślić należy, iż przepisy regulujące postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, które regulowane jest przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą zatem wynikać jedynie z przepisów tego kodeksu, przy czym przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i następne k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Powyższe oznacza, iż fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury oraz wysokość tego świadczenia, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, w tym także zeznaniami świadków czy opiniami biegłych, co znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235, z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342 oraz z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257).

Mając powyższe na względzie podkreślić należy, iż przeprowadzone przed Sądem Apelacyjnym postępowanie dowodowe potwierdziło w sposób nie budzący wątpliwości zasadność odwołania wywiedzonego przez wnioskodawcę od zaskarżonej decyzji organu rentowego. W pierwszej kolejności godzi się bowiem zauważyć, iż sam organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych dwa okresy świadczenia przez niego pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony w łącznym wymiarze 4 lat i 27 dni, tj. okres zatrudnienia w Spółdzielni (...) w K. od dnia 14 lutego 1974 r. do dnia 30 lipca 1977 r. oraz okres zatrudnienia w (...)Spółdzielni (...) (...)

(...)(obecnie (...) S.A. w W.) od dnia 20 marca 1989 r. do dnia 31 października 1989 r. Podkreślić należy, że choć w powyższych okresach charakter pracy wnioskodawcy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony nie mógł się istotnie różnić od pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie późniejszym w firmie (...), albowiem również w odniesieniu do pracy w Spółdzielni (...) oraz w (...)Spółdzielni (...) w K. można byłoby przyjąć, że będąc kierowcą wnioskodawca wykonywał „niejako dodatkowo obowiązki konwojenta”, to organ rentowy - z uwagi na okoliczność przedłożenia w tym zakresie świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 17 stycznia 2011 r. oraz z dnia 14 grudnia 2012 r. - nie miał wątpliwości, iż powyższe okresy należy wnioskodawcy zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych. Co więcej, w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków (M. M. i A. M.) oraz dokumenty, zawarte w nadesłanych aktach osobowych wnioskodawcy, prawidłowych ustaleń w przedmiocie charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o nośności powyżej 3,5 tony jako pracy w warunkach szczególnych dokonał również Sąd Okręgowy w odniesieniu do okres zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w K. od dnia 5 sierpnia 1977 r. do dnia 28 lutego 1986 r. (8 lat i 6 miesięcy). W konsekwencji powyższego jedyny sporny okres pracy stanowiło zatrudnienie wnioskodawcy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony w (...)Biuurze (...)w O/W w K. w okresie od 2 listopada 1989 r. do 30 czerwca 1992 r., tj. w wymiarze 2 lat, 7 miesięcy i 23 dni. Jednocześnie podkreślić należy, iż kierując się zeznaniami świadków

w osobach H. S. i J. M., którzy w toku przesłuchania odnosili się do wykonywanych przez siebie obowiązków, Sąd ten błędnie przyjął, iż także w przypadku wnioskodawcy E. P. mamy do czynienia z pracą na stanowisku konwojenta - kierowcy, w ramach której więcej czasu zajmowały czynności związane z konwojowaniem przewożonego towaru, aniżeli sama praca w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Przeprowadzone przed Sądem Apelacyjnym postępowanie dowodowe, w ramach którego dopuszczono dowód z ponownych (uzupełniających) zeznań wnioskodawcy, z zeznań kolejnych świadków (w tym zwłaszcza zeznań J. P., (k.63 - 00:09:56) i A. W. (k.63 -00:15:23) oraz z dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w firmie (...), w tym z wydanego przez następcę prawnego tego pracodawcy świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 5 sierpnia 2014 r. (k. 51 a.r.), nie pozostawiało bowiem wątpliwości, że wnioskodawca także w ramach zatrudnienia w (...)Biurze (...)w O/W w K. w okresie od 2 listopada 1989 r. do 30 czerwca 1992 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, a zatem wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w wykazie A, dziale VII, poz. 2, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przedmiotowe postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że wszystkie dodatkowe czynności, jakie wykonywał wnioskodawca, tj.: pobieranie towaru z magazynów, rozładunek towarów w punkcie docelowym, wypełnianie dokumentów oraz listów przewozowych, były wykonywane poza normalnym czasem pracy, niejako „przy okazji” podstawowego zatrudnienia, jakim była praca kierowcy. W konsekwencji powyższego zasadnym było przyjęcie, że w przypadku wnioskodawcy wykonywanie tych dodatkowych czynności (charakterystycznych dla konwojenta) nie wpływało na wymiar czasu pracy w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, którą wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. co najmniej 8 godzin dziennie.

W tym miejscu warto zauważyć, iż za zasadnością powyższego stanowiska przemawia również to, że charakteru wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie pozbawiałoby wnioskodawcy wykonywanie pracy kierowcy samochodu ciężarowego o nośności powyżej 3,5 tony, który po dojechaniu do punktu docelowego oczekiwałby (bezczynn timer) na rozładunek towaru przez konwojenta. Innymi słowy, skoro w analizowanej sytuacji samo oczekiwanie przez wnioskodawcę na rozładunek towaru przez inną osobę, pełniącą wyłącznie obowiązki konwojenta, nie odbierałoby wnioskodawcy statusu kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, wykonującego pracę w warunkach szczególnych, to tym bardziej, nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że status ten miałby wnioskodawca utracić na skutek podjęcia przez niego samodzielnie czyli zamiast biernego oczekiwania (w tym dodatkowym czasie, który nie obniżał wymiaru czasu jego pracy jako kierowcy) czynności rozładunkowych. W powyższym kontekście zauważyć również trzeba, iż analogicznie przedstawia się sytuacja osoby sprawującej dozór inżynierski, figurujący w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Stosownie bowiem do aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07), nawet osoba sprawująca dozór inżynierski nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach. Tym samym Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym istnieją odstępstwa od zasady nieuwzględniania do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Pierwsze z tych odstępstw dotyczy sytuacji, kiedy inne prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 grudnia 2012 r., III AUa 1022/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 r., III AUa 1273/12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11). Jednocześnie w judykaturze wypowiedziano pogląd, że w spornych przypadkach - uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym - następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle że ocena prawna tych ustaleń powinna być

racjonalna, bez stosowania „aptekarskiej” miary lub „stopera w rękę” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2013 r., III AUa 1769/12).

Skoro zatem w spornym okresie zatrudnienia w firmie (...) wnioskodawca wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych o nośności powyżej 3,5 tony: marki(...), a następnie (...) (co znalazło potwierdzenie w zeznaniach przesłuchiwanych w przedmiotowej sprawie świadków i samego wnioskodawcy oraz w dokumentacji pracowniczej, w tym w nadesłanym świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych), a przy tym wykonywanie przez niego dodatkowych czynności nie miało istotnego wpływu na wymiar czasu pracy wymaganego do przyjęcia, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on pracę w szczególnych warunkach, to tym samym również okres od 2 listopada 1989 r. do 30 czerwca 1992 r. należało zakwalifikować jako pracę w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, dział VIII, poz. 2, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W konsekwencji powyższego bezspornym było, iż w ramach posiadanych na dzień 1 stycznia 1999 r. 27 lat, 2 miesięcy i 2 dni okresów składkowych wnioskodawca udowodnił również 15 lat i ponad 3 miesiące pracy w warunkach szczególnych. Skoro zatem wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat i posiada okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 25 lat, w tym 15 lat pracy w warunkach szczególnych, to tym samym zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania przez niego prawa do emerytury w wieku obniżonym, o których stanowi art. 184 w zw. z art. 32 w ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 grudnia 2012 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku (pkt I). Należy bowiem zauważyć, że wniosek z dnia 20 listopada 2012 r., na który – za treścią odpowiedzi na odwołanie organu rentowego – powołuje się Sąd Okręgowy, został rozpatrzony przez ZUS w drodze decyzji odmownej z dnia 6 grudnia 2012 r. (k. 13 a.r.), która się uprawomocniła i dopiero po tym czasie, E. P. w dniu 27 grudnia 2012 r. ponowił wniosek o przyznanie mu świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku (k. 15 a.r.), w następstwie którego została wydana zaskarżona decyzja ZUS z dnia 8 stycznia 2013 r.

Równocześnie na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Apelacyjny nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, albowiem przesłanka legitymowania się przez wnioskodawcę co najmniej 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach wykazana została w sposób niewątpliwy dopiero w postępowaniu sądowym (pkt II).

O kosztach postępowania (pkt III) orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty te składała się opłata podstawowa od apelacji w kwocie 30 złotych (art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1025) oraz wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego wnioskodawcę w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 120 zł (§ 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490).